

Portal Województwa Lubuskiego



XXIV Lubuskie Święto Plonów w Świebodzinie. Musimy zatroszczyć się o rolników i ich rodziny



Kategoria - Rolnictwo

Data publikacji -2 września 2023 godz. 18:34

- Powinniśmy pochylić się nad tym, co robicie i zatroszczyć się o wasze rodziny i waszą pracę, bo lubuska wieś jest prawdziwym zagłębiem

zdrowej żywności - mówiła Elżbieta Anna Polak podczas dożynek.

W sobotę, 2 września 2023 r., Świebodzin był gospodarzem XXIV Lubuskiego Święta Plonów. Z okazji wojewódzkich dożynek rolnikom z całego regionu podziękowano za tegoroczne plony i wręczono wiele nagród i wyróżnień. Główną część obchodów, która została zaplanowana na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji, poprzedziła msza święta w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego oraz barwny korowód, który przeszedł przez miasto.

Ten dzień należy do was - rolników

Elżbieta Anna Polak, marszałek województwa lubuskiego rozpoczęła przywitanie od starościny i starosty tegorocznych dożynek, samorządowców oraz parlamentarzystów i przede wszystkim – rolników: – W imieniu własnym oraz Zarządu Województwa i radnych Sejmiku Województwa bardzo serdecznie, z całego serca dziękuję wam za tegoroczne plony. To dzięki waszej pracowitości, zaradności, waszym spracowanym rękom na naszych stołach nie zabraknie chleba.

– W regionie lubuskim rolnicy nie mają łatwo. Gleby – czwarta, piąta klasa, przeważnie piaski. Jak nie ulewy, gradobicie, to susza, a do tego w tym roku kryzys energetyczny, wysokie ceny paliwa, wysoka inflacja. To wszystko razem sprawia, że produkcja rolna jest na granicy opłacalności. Dlatego dzisiaj, jak nigdy wcześniej, potrzebna jest szczególna pomoc państwa dla rolników i rolniczych rodzin. Powinniśmy wszyscy bardzo mocno pochylić się nad tym, co robicie i zatroszczyć się o wasze rodziny i waszą pracę, bo lubuska wieś jest prawdziwym zagłębiem zdrowej żywności. To jest dla naszej wspólnoty samorządu województwa lubuskiego wielki potencjał – nie tylko uprawa zbóż, ale pomidorów, rzodkiewki, szparagów, jesteśmy też zagłębiem drobiu, szczególnie indyka. Dlatego z wielkim szacunkiem dzisiaj kłaniamy się rolnikom, hodowcom, pszczelarzom. Region lubuski to przecież również produkcja wina i miodu. Wśród tych „pól malowanych zbożem rozmaitem” w regionie zielonym, lubuskim, dziękujemy wszystkim rolnikom, kłaniamy się wam nisko i życzymy wam radosnego świętowania, bo to jest właśnie dzień, który w ramach dziedzictwa, tradycji polskiej, należy do was! – dodała marszałek.

Polskie rolnictwo potrzebuje regionalizacji, bo problemy są różne

Wicemarszałek Stanisław Tomczyszyn: – Bardzo cieszę się, że jesteśmy dzisiaj w Świebodzinie, żeby wspólnie obchodzić dzisiejsze Święto Plonów. Poruszono tu ważne sprawy, które nurtują lubuskich rolników. Myślę, że czeka nas przełom w podejściu do spraw rolnictwa. Mówię przede wszystkim o regionalizacji polityki rolnej w naszym kraju, bo inne są problemy rolnictwa na zachodzie, a inne na wschodzie. Trzeba w tym kierunku pójść oraz powołać Krajowy Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich, przeznaczyć znaczne pieniądze i co roku je rozplanować, by przekazać je na potrzeby rolnictwa.

Wicemarszałek zwrócił uwagę także na samorząd rolniczy: – Kończy się kadencja Lubuskiej Izby Rolniczej. Chciałbym podziękować prezesowi Stanisławowi Myśliwcowi i zarządowi Lubuskiej Izby Rolniczej za współpracę przez kilka lat. To oni są przedstawicielami rolników na terenie województwa lubuskiego i te problemy

rolników artykułują bardzo mocno do instytucji, które są odpowiedzialne za to, żeby wdrażać programy. Mam nadzieję, że wybory władz izby, które odbędą się jeszcze we wrześniu, wyłonią przedstawicieli rolników z naszego województwa, którzy będą autentycznymi partnerami dla tych instytucji, ale również dla samorządów różnych szczebli, bo oni są tymi ludźmi, którzy pokazują bolączki, nierzadko trzeba z nimi twardo dyskutować.

- Życzę państwu dobrej i miłej zabawy, żeby panowała tu atmosfera dobrej współpracy, dobrych rozmów na temat nie tylko rolnictwa, ale na różne tematy, które nurtują Polskę. Wszystkiego najlepszego, szczęść Boże za waszą ciężką pracę
- podsumował wicemarszałek S. Tomczyszyn.

Rolnicy potrzebują stabilizacji

- W imieniu wszystkich radnych, a jest ich bardzo dużo, składam podziękowania za ten rolniczy trud i za te plony – powiedział **przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Maciuszonek**. – Sam doskonale wiem, co to być rolnikiem – dzisiaj rano musiałem wcześniej wstać, żeby przepuścić bydło na nowe pastwisko. Nastroił mnie pozytywnie widok bydła i zielonych łąk. Całe szczęście, że po deszczach łąki odrastają, że w sierpniu nie trzeba było zużywać paszy przygotowanej na zimę. Z wielką troską patrzę na nasze rolnictwo, bo to nie rolnicy są beneficjentami swojej ciężkiej pracy – gdzieś po drodze korzystają wszyscy, natomiast rolnik – najmniej. Korzystając z okazji, mam prośbę, bo są z nami parlamentarzyści i wielu kandydatów, którzy startują do Sejmu: musimy porozmawiać o rolnictwie i to nie tylko wtedy, kiedy są dożynki, nie tylko wtedy, kiedy rolnicy blokują drogi czy wysypują zboże. Trzeba to wszystko postawić na nogi, żeby każdy, kto korzysta z tych plonów, miał swój udział w tym wszystkim, żeby ten rolnik, którego pracę wszyscy doceniamy, mógł spokojnie planować swą przyszłość – stwierdził przewodniczący Sejmiku.

Skrzyżowanie pełne możliwości

Samorządowcy dziękowali za to, że to właśnie Świebodzin stał się miejscem organizacji Dożynek Wojewódzkich. – Witam w Świebodzinie, największej gminie miejsko-wiejskiej województwa lubuskiego, na skrzyżowaniu pełnym możliwości – mówił **Tomasz Sielicki, burmistrz miasta**. – Cieszę się bardzo, że dzięki bardzo dobrej współpracy z Zarządem Województwa Lubuskiego mamy zaszczyt być gospodarzem tegorocznego Lubuskiego Święta Plonów i możemy wszystkich państwa gościć tutaj, u nas, w Świebodzinie. Spotkaliśmy się po to, aby podziękować tym, których codzienny, ogromny trud, jaki ponoszą każdego dnia przez wiele miesięcy, pozwala trafić na nasze stoły tym wszystkim plonom, którymi dzisiaj będziemy się dzielić. Wszystkim tym, którzy ciężko pracują na roli, w sadownictwie, w pszczelarstwie, chciałbym serdecznie podziękować. Chylimy wszyscy przed wami czoła. To wasza ciężka praca i zaangażowanie pozwala na to, aby te produkty trafiły na wszystkie polskie stoły, zwłaszcza w tych niełatwych czasach. Chciałbym życzyć państwu przede wszystkim miłego, wspaniałego dnia, tylko dobrych wrażeń, przyjaźni i żebyście wyjechali ze Świebodzina z kapitalnymi wspomnieniami. Dziękuję wam bardzo, że przyjęliście nasze zaproszenie, dziękuję, że jesteście – powiedział burmistrz.

- To dobre miejsce na organizację takiego przedsięwzięcia w Świebodzinie - mówił o dożynkach wojewódzkich **Zbigniew Szumski, starosta powiatu świebodzińskiego**. - Jesteśmy bardzo zobowiązani, że możemy w skali wojewódzkiej złożyć podziękowania dla tych wszystkich, którzy pracują na roli i znają znoj codziennej pracy. Witamy na ziemi świebodzińsko-zbąszyneckiej, na terenie powiatu, w centrum województwa lubuskiego z otwartymi sercami. Jesteśmy zaszczytzeni, że możemy was gościć i mam nadzieję, że będziecie ten dzień dobrze wspominać. Wszystkiego dobrego!

Bochen chleba od lubuskich rolników

- Czuję się uprawniony do zabrania głosu, ponieważ cebula obrodziła w tym roku i to jest fakt - żartował **Marek Cebula, prezes Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego i burmistrz Krosna Odrzańskiego**. - Przybyłem tutaj z chlebem, który chciałem przekazać pani marszałek Elżbiecie Annie Polak. Lubuscy rolnicy w trudzie i znoju oczekiwali tegorocznych plonów. Okazało się, że mamy co dzielić i trud ich rodzin nie poszedł na marne. Za to chciałem nisko się pokłonić i podziękować w imieniu Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego, które skupia wszystkie samorządy szczebla gminnego województwa lubuskiego. Jako prezes zrzeszenia chciałbym w imieniu tych samorządów podziękować za pracę lubuskich rolników. Chleb to tradycja. Tradycja to dla mnie poszanowanie drugiego człowieka, to poszanowanie i etos pracy, to niezależnie od tego, z jakiego środowiska się wywodzi, szacunek. Z takim przesłaniem chciałbym przekazać ten bochen chleba marszałek województwa lubuskiego i dzielenie go tak, by nam go nigdy nie zabrakło. Dziękuję lubuskim rolnikom - mówił prezes ZGWL i burmistrz Krosna Odr.

To dzień ludzi, którzy pokazują nam znaczenie i wartość pracy

Życzenia rolnikom złożyli również lubuscy parlamentarzyści. - Polityka żywnościowa jest jedną z najważniejszych polityk publicznych. Zależy od niej nasze bezpieczeństwo żywnościowe, czyli tak naprawdę kwestie prozaiczne, egzystencjonalne. Nie da się żyć bez dobrego i sprawnego rolnictwa. Zdajemy sobie także sprawę z trudu i złożoności tej profesji. Mimo że coraz większą wagę przykładamy do rozwoju polskiej wsi, mamy politykę rolną polską i europejską, to trud i praca rolnika jest szalenie niekonwencjonalna - mówił **poseł Waldemar Sługocki**. - Trudno ją wpisać w jakiegokolwiek ramy. Mimo nowoczesnych maszyn rolnictwo cechuje się tym, że jest obszarem, na który nie mamy do końca wpływu. Plony, wydajność zależą od czynników, na które człowiek nie ma rozwiązania, jak warunki atmosferyczne, niskie temperatury czy susze. Dlatego trzeba w szczególności podziękować rolnikom za zaangażowanie, pasję i serce. Chylimy nisko przed Wami czoła.

- To wasze święto, wasz dzień. Ludzi, którzy na co dzień pokazują nam znaczenie i wartość pracy, dzięki której mamy chleb. Ludzi, którzy nie przestają kochać naszej ziemi. Ludzi, którzy wielokrotnie w pocie czoła pracują, zmagają się z wieloma przeciwnościami. Ale pomimo tych trudności codziennie wstają i idą pracować, bo wzięli na siebie wielką odpowiedzialność. Odpowiedzialność, aby tego chleba nigdy nam nie zabrakło. Życzę wam zawsze dobrej pogody oraz tego, na co mamy wpływ: mądrości ludzi, którzy podejmują decyzje, które was dotyczą - powiedziała

posłanka Katarzyna Osos.

Posłanka Krystyna Sibińska wręczyła na ręce gospodarza dożynek – burmistrza Świebodzina Tomasza Sielickiego – symboliczne podziękowania: witraż w postaci pszczoły. – Pszczoły są symbolem pracowitości i cierpliwości oraz tego, co jest dobre i smaczne – przypomniała posłanka, a życzenia rolnikom złożył także **senator Robert Dowhan**.

„Żołnierze powinni jeść chleb z lokalnych piekarni”

Mirosław Różański, generał broni rezerwy Wojska Polskiego: – Serdecznie dziękuję gospodarzom dzisiejszego spotkania za zaproszenie i za możliwość spotkania się z państwem. Kłaniam się nisko wszystkim dostojnym gościom. Rolnicy, sadownicy, pszczelarze, są tą grupą zawodową, która nie tylko sieje, uprawia, pielęgnuje i zbiera, ale również interesuje się tym, co później dzieje się z owocem ich pracy. Myślę, że warto wrócić do starej, sprawdzonej aprowizacji wojska, aby żołnierze jedli chleb z lokalnych piekarni, aby na ich stoły trafiały produkty z lokalnych miejsc, gdzie jest produkowana żywność. Myślę, że takie wyzwanie i ten kierunek działania powinien być przyjęty w przyszłości. A dziś kłaniam się nisko wszystkim tym, którzy pracują na roli i mówię staropolskie „Szczęść Boże”.

Rolnicy zebrali plon także w postaci nagród!

W trakcie dożynek Zarząd Województwa Lubuskiego i jednostki oraz organizacje samorządowe przyznały wiele nagród rolnikom, mieszkańcom lubuskich wsi oraz wspierającym ich osobom. Jako pierwsze zostały wręczone odznaki honorowe „Za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”. Otrzymali je:

- **Władysław Brzechwa** – rolnik, radny rady miejskiej we Wschowie, przewodniczący Wschowskiej Rady Powiatowej Lubuskiej Izby Rolniczej
- **Marzena Lewandowska** – rolniczka, członkini Koła Gospodyń Wiejskich, Rady Sołeckiej i Lokalnej Grupy Działania „Brama Lubuska” w Świebodzinie
- **Andrzej Ławniczek** – właściciel gospodarstwa agroturystycznego, wiceprezes Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Otyńskiej, członek stowarzyszenia Wzgórza Dalkowskie-Nowe Miasteczko.

Tradycyjnie rozstrzygnięto także konkurs na najlepszy wieniec dożynkowy. Laureatami zostali:

- w kategorii „wieniec tradycyjny”:

- sołectwo Czarnowo (gmina Krosno Odrzańskie)
- sołectwo Krzemów-Łukomin (gmina Krzeszyce)
- sołectwo Rusinów (gmina Świebodzin)

Zwycięzca tej kategorii będzie reprezentował województwo lubuskie na Dożynkach Prezydenckich w Spale.

- w kategorii „wieniec współczesny”

- sołectwo Sarbia (gmina Krosno Odrzańskie)
- sołectwo Mesze (gmina Kolsko)
- sołectwo Gralewo (gmina Santok)

Lubuska Rada Kół Gospodyń Wiejskich na czele z przewodniczącą Jolantą Starzewską przyznało nagrody „Lubuszanka” dla osób wspierających działalność Kół Gospodyń Wiejskich i organizacji kobiecych działających na wsi. Laureaci to:

- **Elżbieta Anna Polak, marszałek województwa lubuskiego** – za wkład w edukację obywatelską mieszanek wsi i miast oraz ochronę zdrowia;
- **Stanisław Tomczyszyn, wicemarszałek województwa lubuskiego** – za tworzenie warunków rozwoju dla organizacji kobiecych na terenach wiejskich;
- **Marek Halasz, zastępca wójta gminy Zwierzyn** – za wsparcie merytoryczne i organizacyjne Kół Gospodyń Wiejskich;
- **Koło Gospodyń Wiejskich Nowe Kramsko** – za promowanie od 30 lat lubuskiej wsi, jej tradycji i produktu regionalnego;
- **Anna Dębicka, Stowarzyszenie Sanis Sano** – za realizację programów z obszaru edukacji zdrowotnej i profilaktyki nowotworowej skierowanych do mieszanek wsi i małych miast oraz wsparcie merytoryczne i organizacyjne Kół Gospodyń Wiejskich.

Lubuskie Centrum Produktu Regionalnego, którym kieruje dyrektor Jacek Urbański, wręczyło zaś certyfikaty Ambasadora Lubuskiego Produktu Regionalnego. Wyróżnienia te przypadły:

- **Annie Chinalskiej**, radnej województwa lubuskiego;
- **Magdalenie i Sylwestrowi Świderskim** z Gospodarstwa Malinówka z Drągowiny;
- **Krystynie Stachów**, przewodniczącej Rady Wojewódzkiej Kół Gospodyń Wiejskich;
- **Małgorzacie i Grzegorzowi Koza**, właścicielom Chaty Rybackiej Fisznet;
- **Stanisławowi Mikanowiczowi**, właścicielowi firmy Madaks;
- **Ryszardowi Broniszowi**, promotorowi renety landsberskiej.

Muzycznymi gwiazdami Lubuskiego Święta Plonów byli: **Future Folk, Felicjan Andrzejczak i Brathanki**.